

Sygn. akt I PZ 13/15

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa P. D.

przeciwko N. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o wyrównanie wynagrodzenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lipca 2015 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 20 stycznia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Powód P. D. w pozwie z 3 marca 2014 r. skierowanym przeciwko N. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 6.547,13 zł, na którą składa się 4.717,13 zł tytułem różnicy pomiędzy wypłaconym mu w lutym 2011 r. wynagrodzeniem za pracę, a wynagrodzeniem minimalnym obowiązującym w 2011 r. we Francji (tj. 9,22 euro za godzinę) oraz

1.830 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za zwłokę liczonych od kwoty wskazanego wynagrodzenia uzupełniającego za okres od 11 marca 2011 r. do 3 marca 2014 r., z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Zdaniem powoda, jako pracownik delegowany przez pozwaną do pracy we Francji powinien otrzymywać takie wynagrodzenie minimalne, jakie otrzymują pracownicy we Francji.

Następnie, w piśmie z 7 kwietnia 2014 r., powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz wynagrodzenia uzupełniającego za marzec 2011 r. w kwocie 6.480,94 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Sprawy z tych powództw zostały połączone do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Jednocześnie, powód wniósł o przypozwanie w trybie art. 84 k.p.c. Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Pismem z 14 kwietnia 2014 r., pełnomocnik Ministra Pracy i Polityki Społecznej poinformował Sąd, iż Skarb Państwa Minister Pracy i Polityki Społecznej nie przystąpi do powoda jako interwenient uboczny.

W piśmie procesowym z 22 kwietnia 2014 r. (które wpłynęło do Sądu 28 kwietnia 2014r.) powód złożył wnioski, w którym domagał się dopozwania do sprawy, „w trybie art. 194 k.p.c. firmę: G., France” i wniósł o wydanie wyroku zobowiązującego obu pozwanych do solidarnego spełnienia dochodzonych przez powoda roszczeń. W tym piśmie powód wyraził stanowisko, że „tylko pozornie i w celu obejścia obowiązujących przepisów francuskiego (art. L.8211-1 – przepis karny) i polskiego (art. 8 KP i art. 218 KK) prawa pracy, był zatrudniony w polskiej firmie N. Polska Sp. Z o.o. Faktycznie natomiast był zatrudniony przez dopozwaną firmę G., której członkiem jest pozwana N. Sp. Z o.o.”.

Postanowieniem z 11 września 2014 r. wydanym na rozprawie Sąd Rejonowy w Ł. oddalił wnioski powoda o dopozwanie G. we Francji.

Wyrokiem z 11 września 2014 r., Sąd Rejonowy w Ł. oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód P. D. zatrudniony był u pozwanej, początkowo na podstawie umowy o pracę na okres próbny od 12 maja 2010 r. do 11 sierpnia 2010 r., a następnie na podstawie umowy o pracę na czas określony od 12 sierpnia 2010 r. do 11 sierpnia 2012 r. oraz od 12 sierpnia 2012 r. do 11 sierpnia 2014 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy

międzynarodowego. Miejscem pracy określonym w umowach były: siedziba pracodawcy, to jest Ł. oraz filie: C., S., R. (w umowie z 12 sierpnia 2010 r. K. W), a także Europa. Powód otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości: od 12 sierpnia 2010 r. - 1.317 zł; od 1 stycznia 2011 r. - 1.420 zł; od 12 maja 2011 r. - 1.560 zł; od 12 listopada 2011 r. - 1.760 zł; od 1 marca 2012 r. - 1.910 zł; od 1.03.2013 r. - 1.950 zł miesięcznie.

Wynagrodzenie powoda za luty 2011 r. wyniosło 5.956,58 zł brutto, w tym: wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.420 zł, dieta zagraniczna za okres od 2 stycznia do 13 stycznia 2011 r. oraz od 14 stycznia do 29 stycznia 2011 r. w wysokości 4.137,35 zł, ekwiwalent za pranie odzieży - 7,73 zł, ekwiwalent za środki czystości - 6,50 zł, compensa - pracodawca 40 zł, premia regulaminowa - 200 zł. oraz premia za rozładunek - 145 zł. Z wynagrodzenia powoda kwota 246,24 zł podlegała zajęciu komorniczemu, a kwota 20 zł uległa potrąceniu tytułem składki compensa.

Wynagrodzenie powoda za marzec 2011 r. wyniosło 5.288,59 zł brutto, w tym wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.173,04 zł, dieta zagraniczna za okres od 4 lutego do 26 lutego 2011 r. w wysokości 3.586 zł, ekwiwalent za pranie odzieży - 7,73 zł, ekwiwalent za środki czystości - 6,50 zł, compensa - pracodawca 40 zł, wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy w kwocie 330,32 zł oraz premia za rozładunek - 145 zł. Z wynagrodzenia powoda kwota 164,66 zł podlegała zajęciu komorniczemu, a kwota 20 zł uległa potrąceniu tytułem składki compensa.

Zgodnie z § 15 regulaminu wynagradzania pracowników N. sp. z o.o. z dnia 1 kwietnia 2010 r. kierownicy otrzymują diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową poza granicami kraju wynosi łącznie 38 euro za pełną dobę, z czego 13 euro stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 25 euro obejmuje zwiększenie innych kosztów socjalnych.

Powód był zatrudniony u pozwanej do 16 lutego 2013 r.

Wspólnikiem pozwanej N. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, posiadającym całość udziałów jest spółka N. S.A. z siedzibą we Francji.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy powód był pracownikiem delegowanym przez pozwaną do pracy we Francji w miesiącach luty i marzec 2011 r., bo tylko w takiej sytuacji powodowi przysługiwałoby wyrównanie otrzymanego wynagrodzenia za pracę za te miesiące do poziomu wynagrodzenia minimalnego obowiązującego we Francji.

W pierwszym rzędzie, w ocenie Sądu pierwszej instancji, ustalenia wymagało, które prawo ma zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, gdyż powód odwoływał się do prawa wspólnotowego, a konkretnie do dyrektywy 96/71/WE z 16 grudnia 1996 r. dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług (Dz.Urz. WE L 18 z 21.01.1997) oraz implementujących tę dyrektywę postanowienia francuskiego kodeksu pracy, a to artykułów od L 1261-1 do R 1264-3, zamieszczonych w Tytule VI „Pracownicy oddelegowani tymczasowo przez przedsiębiorstwo niemające siedziby we Francji”. Sąd stwierdził, że przepisy dyrektywy zostały implementowane do krajowego (polskiego) porządku prawnego przez wprowadzenie art. 67¹-67⁴ kp. Kluczowe dla wyjaśnienia zakresu podmiotowego tych przepisów, było w ocenie Sądu pierwszej instancji, zdefiniowanie pojęcia „delegacja pracownika” i uznał, że w tej mierze wiążąca jest interpretacja dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zawarta w wyroku z 10 lutego 2011 r. w sprawach połączonych od C- 307/09 do C-309/09. Zgodnie z tym orzeczeniem, delegowanie pracowników w rozumieniu art. 1 ust. 3 lit. c dyrektywy 96/71 stanowi odpłatne świadczenie usług, w ramach którego delegowany pracownik pozostaje zatrudniony przez przedsiębiorstwo świadczące usługi, bez zawarcia umowy o pracę z przedsiębiorstwem korzystającym z usługi. Zwrot „zatrudniony przez przedsiębiorstwo świadczące usługi” sugeruje, po pierwsze, prawną więź między delegującym przedsiębiorstwem a pracownikiem delegowanym przez cały okres delegacji, po drugie, więź ta stanowi podstawę „zatrudnienia” pracownika. Zdaniem Sądu, z brzmienia art. 67¹ k.p. jasno nie wynika, jaki reżim prawny (państwa delegacji czy może miejsca świadczenia pracy) należy zastosować do ustalenia pracowniczego statusu osoby skierowanej do pracy. Odpowiedź zawiera art. 2 zdanie drugie dyrektywy 96/71/WE, według którego przy ocenie statusu pracownika należy brać pod uwagę definicję, którą stosuje się w prawie państwa członkowskiego, na terytorium którego pracownik jest

delegowany. Jak wynika z art. 8 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) indywidualna umowa o pracę podlega prawu wybranemu przez strony zgodnie z art. 3. Taki wybór prawa nie może jednak prowadzić do pozbawienia pracownika ochrony przyznanej mu na podstawie przepisów, których nie można wyłączyć w drodze umowy, na mocy prawa, jakie, w przypadku braku wyboru, byłoby właściwe zgodnie z ust. 2, 3 i 4 niniejszego artykułu. W zakresie, w jakim strony nie dokonały wyboru prawa właściwego dla indywidualnej umowy o pracę, umowa podlega prawu państwa, w którym lub - gdy takiego brak z którego pracownik zazwyczaj świadczy pracę w wykonaniu umowy. Za zmianę państwa, w którym zazwyczaj świadczona jest praca, nie uważa się tymczasowego zatrudnienia w innym państwie (ust. 2 art. 8 rozporządzenia nr 593/2008). Jeżeli nie można ustalić prawa właściwego zgodnie z ust. 2, umowa podlega prawu państwa, w którym znajduje się przedsiębiorstwo, za pośrednictwem którego zatrudniono pracownika (ust. 3 art. 8 rozporządzenia nr 593/2008).

Zdaniem Sądu Rejonowego, w rozpoznawanej sprawie powód w żaden sposób nie uzasadnił, dlaczego jako podstawę roszczenia wybrał akurat prawo francuskie a zważywszy na sposób określenia miejsca świadczenia pracy w umowie o pracę i faktyczne realizowanie tego obowiązku, brak jest podstaw do zastosowania powołanego przez powoda prawa. Ponadto, zdaniem Sądu, w polskim porządku prawnym brak jest podstaw do uzależniania wynagrodzenia pracownika czy też obowiązku odnoszenia wynagrodzenia pracownika polskiego zatrudnionego na określonym stanowisku do pracownika państwa obcego, zatrudnionego na analogicznym stanowisku, wykonującego pracę w tymże państwie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż powód w spornym okresie był pracownikiem pozwanej, która ma przedsiębiorstwo prowadzące swoją działalność poza granicami Francji (Polska). Jednakże, powód nie wykazał w toku niniejszego postępowania, aby w spornym okresie wykonywał pracę na terytorium Francji w ramach oddelegowania. Powód jest kierownicą międzynarodowym, z miejscem pracy ustalonym m.in. jako Europa. Z dokumentów zgromadzonych w sprawie, nie wynika, aby powód

wykonywał w tym czasie pracę we Francji, a dodatkowo wykonywał ją na rzecz N. D. we Francji. W toku postępowania nie zostało także wykazane, aby pozwana miała zawartą umowę o świadczenie usług z N. D. we Francji (odbiorcą usług) w związku z realizacją, której pozwana polecałaby powodowi wykonywanie pracy we Francji. Powód nie wykazał także, iż w spornym okresie centrum jego spraw życiowych znajdowało się we Francji, co mogłoby świadczyć o wykonywaniu tam przez określony czas pracy delegowanej, gdyż nie wykazał, aby we Francji znajdowały się jego interesy osobiste i gospodarcze, a to miejsce zamieszkania, utrzymanie się, rodzina, itp.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nawet gdyby przyjąć, iż powód wykonywał jednak w spornym okresie pracę na terenie Francji, to i tak nie wykazał on, iż oddelegowanie było realizowane na rzecz N. D. we Francji, czyli między zakładami tego samego przedsiębiorstwa lub między przedsiębiorstwami tej samej grupy, ani że pozwana miała zawartą umowę o świadczenie usług z N. D. we Francji (odbiorcą usług) w związku z realizacją, której pozwana polecałaby powodowi wykonywanie pracy we Francji.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż wykonywanie przez powoda pracy kierowcy międzynarodowego w sposób ustalony w niniejszym postępowaniu, wyczerpuje przesłanki podróży służbowej, określonej w art. 2 pkt 7 ustawy o z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.). W sprawie niniejszej, pozwana wypłaciła na rzecz powoda w spornym okresie świadczenia z tytułu podróży służbowych wówczas realizowanych, ponieważ taki był charakter wyjazdów zagranicznych powoda.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w całości i wskazując jako pozwanych „N.” spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. oraz G. we Francji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. całkowite pominięcie w rozważaniach Sądu pierwszej instancji przypozwania do sprawy, w trybie art. 194 k.p.c., firmy G. [...], France,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 8, art. 78 § 1, art. 80 k.p. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. całkowite pominięcie istnienia tych przepisów,

3. naruszenie przepisów prawa wspólnotowego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (brak zastosowania) przepisów Rozporządzenia WE nr 861/207 PEiRE z dnia 11.07.2007 r., Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22.12.2000 r., w tym i w szczególności art. 5 pkt 3 i 5 i art. 19 pkt 2 lit. b) tego Rozporządzenia oraz przepisów art. 1103⁷ pkt 1 do 4 k.p.c.,
4. podniósł również zarzut niezgodności ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie czy też jego brak, iż powód nie udowodnił podstawy prawnej i faktycznej swojego(ich) roszczenia(eń).

Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości „w tym o wyrokowanie o solidarnej odpowiedzialności obu pozwanych firm za wszystkie zobowiązania wobec powoda w pozwie(ach) opisane”.

Wyrokiem z 20 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powód, pismem z 28 kwietnia 2014 r., złożył wniosek o dopozwanie w trybie art. 194 § 3 k.p.c. G. we Francji podnosząc, że faktycznie był zatrudniony w G. we Francji, której członkiem jest pozwana Spółka. Jak zauważył Sąd drugiej instancji, Sąd Rejonowy na rozprawie 11 września 2014 r. wydał niezaskarżalne postanowienie o oddaleniu wniosku powoda o dopozwanie G. z siedzibą we Francji. W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji w żaden sposób nie uzasadnił, z jakich przyczyn oddalił wniosek powoda o dopozwanie.

Sąd Okręgowy przyjął, że to strona powodowa, będąca gospodarzem procesu, decyduje o granicach podmiotowych powództwa. Jednakże sąd może uznać brak podstaw do dopozwania w trybie art. 194 § 3 k.p.c., jeżeli powód zgłosi w stosunku do osoby o dopozwanie której wnioskuje, powództwo o inne roszczenie. W niniejszej sprawie oczywiste jest, że ten warunek przepisu art. 194 § 3 kpc, aby powód wystąpił w stosunku do osoby o dozowanie, której wnioskuje o „to samo roszczenie”, został zachowany. Niewątpliwie roszczenie pozostało niezmiennie

zarówno co do samego żądania, jak i tożsamości jego podstawy faktycznej, w stosunku do roszczenia już dochodzonego przeciwko pierwotnie pozwanemu. A zatem Sąd Rejonowy mógł dokonać jedynie badania, czy zachodzą szczególne okoliczności, które uzasadniałyby nieuwzględnienie wniosku powoda o dopozwanie G. we Francji, takie jak na przykład zaawansowanie spraw czy niecelowość dopozwania z uwagi na okoliczności sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód w swojej apelacji złożył wniosek o dokonanie przez Sąd drugiej instancji kontroli postanowienia Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku o dopozwanie, gdyż jako pierwszy i zasadniczy zarzut podniósł fakt nieuwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji wniosku o dopozwanie, a tym samym wydania wyroku tylko przeciwko jednemu pozwanemu. Wskazał, że „w takim stanie rzeczy w ogóle nie można mówić o rozpoznaniu sprawy przed Sądem I instancji albowiem wyrok mówi jedynie o jednej z dwóch pozwanych firm”.

Sąd Okręgowy uznał, że nieznane są motywy postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 11 września 2014 r. oddalającego wniosek o dopozwanie, złożony przez powoda w trybie art. 194 § 3 k.p.c. Zaskarżony wyrok zawiera bowiem jedynie argumentację odnoszącą się do merytorycznego rozpoznania sprawy w stosunku do pierwotnie pozwanej Spółki. Uniemożliwia to skontrolowanie prawidłowości stanowiska Sądu Rejonowego, gdyż nie wiadomo, co było przesłanką oddalenia wniosku o dopozwanie. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie oddalenia wniosku powoda o dopozwanie nie poddawało się ocenie instancyjnej, z uwagi na rażące naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Tym samym Sąd Okręgowy nie mógł dokonać oceny prawidłowości tego rozstrzygnięcia, bowiem z uwagi na istotne braki w uzasadnieniu nie znał podstawy, w oparciu o którą Sąd pierwszej instancji wydał przedmiotowe postanowienie. W tych okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy uznał, że nie będzie zajmował stanowiska w zakresie zarzutów merytorycznych apelacji, gdyż Sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa, które skutkują koniecznością uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd Okręgowy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji winien w pierwszej kolejności rozważyć ponownie wniosek o dopozwanie złożony

przez powoda w trybie art. 194 § 3 k.p.c., oceniając go w sposób przewidziany przepisami prawa. Jednocześnie Sąd rozważy również wniosek o dopozwanie złożony przez powoda na etapie postępowania w Sądzie Okręgowym, w oparciu o te same kryteria, co podane wyżej. Jeżeli Sąd pierwszej instancji uzna bezzasadność złożonych wniosków, to wyda w tym zakresie stosowne rozstrzygnięcie, a następnie wyda rozstrzygnięcie merytoryczne. W przypadku złożenia wniosku o uzasadnienia wyroku, uzasadni rozstrzygnięcie wpadkowe w uzasadnieniu wyroku, w sposób umożliwiający dokonanie jego kontroli przez Sąd drugiej instancji w trybie art. 380 k.p.c.

Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, że jeżeli Sąd Rejonowy uzna, że są podstawy do dopozwania którejkolwiek z firm, o dopozwanie których wnosił powód, podejmie w tym zakresie stosowne rozstrzygnięcia. Na tym etapie, w zależności od tego czy ewentualnie dopozwane firmy wdadzą się w spór czy też nie, podejmie decyzję w zakresie jurysdykcji krajowej. Przy ewentualnym rozpoznawaniu istnienia jurysdykcji krajowej, Sąd Rejonowy rozważy również kwestię jurysdykcji w oparciu o art. 6 Rozporządzenia 44/2001, przy uwzględnieniu stanowiska Trybunału Sprawiedliwości wskazanego w wyroku z dnia 22 maja 2008 r. (C-462/06, Lex 394902), jak również przy uwzględnieniu odmiennego stanowiska Rzecznika Generalnego M. M. przedstawionej w dniu 17 stycznia 2008 r. Na marginesie Sąd Okręgowy zauważył, iż sprawa przeciwko G. we Francji pozostaje w ścisłym związku ze sprawą przeciwko pozwanemu N. Polska, zaś ich oddzielne rozpoznanie niewątpliwie może doprowadzić do wydania sprzecznych ze sobą orzeczeń. Powód chce dochodzić swoich roszczeń od obydwu firm za ten sam okres i z tego samego tytułu. W niniejszym postępowaniu powód bowiem zmierzał nie tylko do wykazania, iż był pracownikiem oddelegowanym przez N. do pracy w G. we Francji i z tego tytułu domagał się wyrównania wynagrodzenia za pracę. Sąd Rejonowy nie zauważył w tym zakresie stanowiska powoda zawartego w piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2014 r., gdzie powód wskazywał, iż tylko pozornie i w celu obejścia prawa pracy był zatrudniony w N., natomiast faktycznie był zatrudniony przez G. we Francji. Ewentualne stanowisko w tym zakresie również winno zostać przez Sąd Rejonowy uzasadnione, mając oczywiście na względzie

obowiązującą zasadę kontrydiktoryjności, przy uwzględnieniu rozkładu ciężaru dowodu i inicjatywy dowodowej stron.

Od powyższego wyroku zostało złożone zażalenie wniesione przez stronę pozwaną, w którym zarzucono:

a. naruszenie art. 385 k.p.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy z uwagi na fakt braku związania z niniejszą sprawą sprawy powoda przeciwko N. D., apelacja była bezzasadna, co skutkowało uchyleniem wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania,

b. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego bezzasadne zastosowanie, w sytuacji gdy Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, orzekając na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego, co skutkowało uchyleniem wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Wskazując na powyższe wniesiono o:

- a. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie apelacji;
- b. zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, gdyż słuszny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 386 § 4 k.p.c.

W przepisie tym uregulowane zostały przesłanki rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji polegającego na uchyleniu wyroku zapadłego w pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Poza wypadkami nieważności postępowania (a także uchyleniem wyroku w razie konieczności odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania), sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy powołał się, uchylając wyrok Sadu Rejonowego i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, na nierozpoznanie istoty sprawy jako przesłankę swego

rozstrzygnięcia. Ta przesłanka uchylenia wyroku zapadłego w pierwszej instancji jest jednolicie rozumiana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przyjmuje się w nim, że nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu. Nierozpoznanie istoty sprawy może być konsekwencją przyjęcia przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, np. prekluzji, przedawnienia, potrącenia, braku legitymacji, prawa zatrzymania, (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r. V CZ 41/14, LEX nr 1504595). Konieczność uchylenia orzeczenia w takiej sytuacji ma miejsce wówczas, gdy sąd drugiej instancji takiej oceny nie podziela (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 marca 2015 r. V CZ 1/15, LEX nr 1666036).

W tej sprawie żadna z opisanych sytuacji nie miała miejsca. Sąd pierwszej instancji zbadał materialną podstawę powództwa i oddalił je ustosunkowując się do meritum zgłoszonego żądania. Zdaniem Sądu Okręgowego, który uchylił wyrok zaskarżony apelacją, nierozpoznanie istoty sprawy wiąże się z niedopozwaniem francuskiej Spółki, wbrew żądaniu powoda opartemu na art. 194 § 3 k.p.c. i brakiem uzasadnienia tej decyzji. Sąd Okręgowy uznał, że brak uzasadnienia nieuwzględnienia wniosku o dopozwanie uniemożliwia kontrolę zasadności tego stanowiska a od tego zależy zajęcie merytorycznego stanowiska co do żądań powoda wobec niedopozwanego podmiotu.

Sąd Okręgowy słusznie uznał, że postanowienie o oddaleniu wniosku o dopozwanie podlega jego kontroli. Niezasadnie jednak uznał, że brak uzasadnienia tego postanowienia uniemożliwia tę kontrolę i prowadzi do przyjęcia wniosku o nierozpoznanie istoty sprawy. Rzeczą Sądu Okręgowego było dokonanie oceny, czy wniosek o dopozwanie był zasadny. W tym zakresie należało wziąć pod rozwagę konstrukcję wniosku i stan zaawansowania sprawy w chwili jego złożenia. Aczkolwiek bowiem oddalenie wniosku powoda o dopozwanie podmiotu, przeciwko któremu również powództwo o to samo roszczenie mogłoby być wytoczone a nie występuje on w sprawie w charakterze pozwanego (art. 194 § 3 k.p.c.) może nastąpić wyjątkowo, skoro to powód - co do zasady - jest gospodarzem procesu, to nie jest to wykluczone, co wynika

stąd, że wniosek powoda nie obliguje sądu do jego uwzględnienia. Wynika to wprost z treści przepisu, z użytego w nim sformułowania „sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie”. Za przesłankę uzasadniającą oddalenie wniosku opartego na przepisie art. 194 § 3 k.p.c. uważa się stan zaawansowania sprawy w chwili jego złożenia. Oddalenie wniosku może też oczywiście nastąpić, gdy nie są spełnione przesłanki z art. 194 § 3 k.p.c., to znaczy nie zachodzi ścisły związek między osobami już pozwanymi a tymi, które mają być do sprawy wezwane, wynikający z łączącego je stosunku prawnego albo, gdy dopozwanie doprowadziłoby do przedmiotowej zmiany procesu, czyli że nie chodzi „to samo roszczenie” w rozumieniu tego przepisu. Sąd Okręgowy uznał, że powód domagając się wezwania do udziału w sprawie Spółki, która miałaby odpowiadać solidarnie z pozwaną z tytułu wynagrodzenia za pracę za ten sam okres dopozywa „o to samo roszczenie”. Jest to jednak ocena niepełna. Sąd Okręgowy winien był stwierdzić, czy Sąd Rejonowy naruszył art. 194 § 3 k.p.c. oddalając wniosek o dopozwanie podmiotu - innego pracodawcy, który miałby odpowiadać solidarnie z już pozwanym pracodawcą z tytułu wynagrodzenia należnego pracownikowi - powodowi za ten sam okres z tytułu wykonania tej samej pracy. Chodzi o ocenę tożsamości roszczenia kierowanego przeciwko dwóm podmiotom, które miałyby być (wedle twierdzeń wniosku) pracodawcami powoda w tym samym okresie i w tym samym zakresie obowiązków, a także o konstrukcję solidarnej odpowiedzialności tych podmiotów. Ocenie podlegać też winno złożenie wniosku na danym etapie postępowania. Gdyby Sąd Okręgowy uznał, że doszło do naruszenia art. 194 § 3 k.p.c. winien rozważyć, czy naruszenie art. 194 § 3 k.p.c. miało wpływ na wynik sprawy, rozumiany jako oddalenie powództwa. Dopiero w razie uznania, że doszło na skutek naruszenia art. 194 § 3 k.p.c. do oddalenia powództwa przez błędne przyjęcie braku legitymacji biernej niedopozwanego podmiotu uzasadniona byłaby konkluzja o nierozpoznaniu istoty sprawy wobec tej osoby. Od dokonania kompleksowej oceny słuszności zarzutu apelacji odnoszącego się do naruszenia art. 194 § 3 k.p.c. nie uwalniało Sądu drugiej instancji nieuzasadnienie odmowy dopozwania przez Sąd Rejonowy. Brak tej

oceny nie pozwala na przyjęcie, że doszło w tej sprawie do nierozpoznania istoty sprawy. Wniosek taki jest co najmniej przedwczesny.

Z tych przyczyn zażalenie podlegało uwzględnieniu (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).